

ZBAWIENI DZIĘKI DOŚWIADCZENIU POZNANIA BOGA!

Kilka punktów do refleksji na temat możliwości salwatoriańskiej teologii zbawienia, w oparciu o J 17,3

Paulo José Floriani SDS

Obecna refleksja ma na celu wskazanie czytelnikowi pewnych kluczy, które pomogą mu lepiej zrozumieć, w jaki sposób w Karcie Rodziny Salwatoriańskiej odczytane zostało przesłanie zbawienia. Zamierzam wskazać kilka punktów, które w naszym życiu salwatoriańskim rzucają nowe światło na dziedzictwo, jakie otrzymaliśmy od naszego Założyciela, Ojca Franciszka Jordana. Dziedzictwo to dotyczy właśnie zbawczego przesłania, w którego posiadaniu jesteśmy, a moja refleksja ma również za zadanie wskazać, w jaki sposób przesłanie to może stanowić część naszego życia jako Rodziny i naszego salwatoriańskiego apostołatu na całym świecie.

Próba zbudowania salwatoriańskiej teologii zbawienia jest zadaniem trudnym i wymagającym. Trudno przypuszczać, że w krótkim tekście, który narzuca formalne ograniczenia uda się ją w pełni przedstawić czy wypracować. Będzie ona niewątpliwie wymagała wielkiego wysiłku i studiów, jak również pogłębienia zdolności rozeznawania przez licznych salwatorianów i salwatorianki, którzy darzą miłością nasz charyzmat i pierwotną siłę sposobu, w jaki jesteśmy obecni w Kościele. Moją intencją jest więc jedynie położenie fundamentu, w oparciu o który można będzie rozwijać pogłębione poszukiwania, a także wywołanie dyskusji na temat zasadniczego wymiaru naszego dziedzictwa. Dotyczące go pytania te czy też intuicje zasługują na nieustanną refleksję i teologiczną uwagę, które pozwolą nam lepiej współpracować i rozwijać się jako Rodzina Salwatoriańska.

1. Inspirujący tekst: Jn 17, 3. Poznać Boga jako źródło zbawienia

Gdy przyglądamy się Karcie Rodziny Salwatoriańskiej, źródłu, które poddajemy tu analizie, już w samej przedmowie do niej znajdujemy apel: „*Dopóki żyje na świecie choćby jeden człowiek, który nie kocha Boga ponad wszystko, nie wolno ci ani na chwilę spocząć*” (DD II/1). Ten dobrze znany tekst, pochodzący z *Dziennika duchowego* naszego Założyciela, ustanawia wewnętrzną relację między naszą obecnością w Kościele a posłannictwem zmierzającym do tego, by doprowadzić wszystkich ludzi do poznania jedyne i prawdziwego Boga oraz Tego, którego posłał, Jezusa Chrystusa (por. J 17,3). Tekst ten otwiera pierwszy rozdział naszej Karty, w którym sformułowane zostały nasze powołanie i nasz charyzmat. Już w pierwszym artykule Karta mówi: „*Poruszonego dogłębny doświadczeniem Boga, sytuacją Kościoła i realiami swej epoki, Ojca Franciszka Marię od Krzyża Jordana ogarnęło naglące pragnienie, aby wszyscy ludzie poznali jedyne prawdziwego Boga i doświadczyli pełni życia przez Jezusa Zbawiciela*”. Rozpoczęcie dyskusji zmierzającej do ustalenia cech naszej interpretacji teologii zbawienia jest zatem dla nas jako członków Rodziny Salwatoriańskiej niemożliwe, jeśli nie przeanalizujemy głębokiego zbawczego sensu, który ujawnia się w naszym poznaniu Boga. Mówiąc otwarcie, sądzę, że jeśli nie wyjdziemy z tego właśnie punktu, nie uda się nam nawet osiągnąć jasności dotyczącej naszego charyzmatu. A zatem w poniższych rozważaniach proponuję kilka punktów, w których zarysuję refleksję na temat poznania Boga jako podstawy pozwalającej zbudować salwatoriańską teologię zbawienia.

2. Poznanie jedyne prawdziwego Boga jako doświadczenie podstawowe

Chociaż wiele można dyskutować na temat ważności różnych tekstów biblijnych dla rozumienia naszego charyzmatu, nie możemy nie doceniać miejsca, jakie zajmuje wśród nich fragment Ewangelii według św. Jana: J 17,3. Echo tego biblijnego wersu nieustannie do nas

powraca, a jest on przywoływany jako cecha założycielska apostołowskiej działalności Ojca Franciszka Jordana, a także naszego istnienia jako Rodziny Salwatoriańskiej. Fragment ten (J 17,3) ukazuje istnienie wewnętrznej relacji między *życiem wiecznym* a *poznaniem* jedyne prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłał.

Słowa te wprowadzone zostały do modlitwy Jezusa, w której, powodowany miłością do ludzi, całkowicie i w sposób absolutny poddaje się On Bogu, i podkreślają one, że pełnia życia przychodzi dzięki głębokiemu poznaniu Ojca i Tego, którego posłał. Poznanie, o którym mówi nam Jan, nie jest fragmentem jakiegoś teoretycznego planu, elementem doktryn czy racjonalnych wyjaśnień na temat tego, kto jest jedynym i prawdziwym Bogiem¹. Stanowi ono natomiast głębokie doświadczenie osobowego spotkania z Panem życia i dziejów. Jedynie wychodząc od rzeczywistego i głębokiego spotkania, które oparte jest na miłości² i zakłada relację z Panem dziejów, a także z przesłaniem i świadectwem Tego, którego posłał – Jezusa – możemy zrozumieć szeroki, prawdziwy i najgłębszy sens życia.

Oznacza to, że w pierwszym i decydującym momencie podstawą wiedzy nie jest plan idei, lecz plan fundamentalnego doświadczenia. Papież Franciszek bardzo mocno przypomina nam, że owo osobiste doświadczenie spotkania ze Zbawicielem, z Jego przyjaźnią i z Jego zapewnieniem, iż zostaliśmy przez Niego zbawieni, sprawia, iż nasze serce przepełnia radość i rodzi się w nas decyzję, by zawsze iść do przodu. Nieustająca odnowa tego podstawowego doświadczenia pomaga nam zatem coraz lepiej widzieć, że „*to nie to samo: poznać Jezusa lub nie znać Go; że to nie jest to samo: podążać z Nim lub kroczyć po omacku; że to nie jest to samo: raczej móc Go słuchać, niż ignorować Jego Słowo; że to nie jest to samo: raczej móc Go kontemplować, adorować, móc spocząć w Nim, niż nie móc tego czynić*”³.

Mamy tu zatem do czynienia z czymś szczególnym, osobistym, doświadczalnym i przemieniającym, z czymś, co pozwala nam zawsze odczuwać obecność Mistrza w naszym życiu, niczym towarzysza podróżującego z nami po ścieżkach tego życia.

Doświadczyć spotkania z Jezusem, nie zaś być Jego uczniem dlatego, że po prostu o Nim usłyszeliśmy, to fundamentalna przesłanka pozwalająca ustanowić bliską z Nim relację, podobną doświadczeniu, o jakim mówili ludzie w mieście, w którym Samarytanka opowiadała o swoim spotkaniu z Panem. Sprawiała, że ludzie wyznawali: On jest Zbawicielem świata! (por. J 4, 28-42)

Pierwszy i podstawowy punkt zbawczej perspektywy naszego salwatoriańskiego działania leży w tej właśnie zdolności, by pozwolić wszystkim, którzy nas spotykają, zdawać sobie sprawę z ich spotkania z Jezusem jako osobą, a także z tego, że w ten sposób uzyskują podstawowe doświadczenie rozmowy z Mistrzem i możliwość wsłuchiwania się w Jego Słowo. Aby jednak móc to czynić, przede wszystkim my sami musimy spotkać Zbawiciela nie tylko w teorii, ale w doświadczeniu tego, że nas zbawił, zanurzając się w „*ocean miłości twojego Boga!*”

¹ Zob. s. Justine Mbuyi MASHILA, *THE SALVATORIAN CONCEPT OF SALVATION IN THE CONTEXT OF JOHN 17,3*, w: „Salvatorian Key Elements” nr 2, s. 54. Na temat tego punktu zob. O.T. QUEIRUGA, *To Recupérate the Salvation*, s. 13. Znajdujemy tu przypomnienie, że w momencie rozstrzygającym na boku pozostawić trzeba idee dotyczące transcendencji Słowa Bożego i wkroczyć na teren przekonań, a zatem podstawowych zasad decydujących o naszych opcjach. Comblin przypomina nam, że obok filozoficznych i naukowych dyskusji oceniających poznanie Boga, które naznaczone są przez logikę i formalne ukuwanie pojęć, istnieje również poznanie życia. To drugie ma charakter syntetyczny, integralny, wolny, narracyjny, a przede wszystkim charakter istotnej wiedzy – innymi słowy, pochodzi z doświadczenia (por. J. COMBLIN, *Vocação para a liberdade*, s. 58-62). Ostatecznie wydarzenie Wcielenia nie jest historią abstrakcyjną, ale konkretnym faktem historycznym, który sprawia, że potwierdzamy, iż poznaliśmy Boga poprzez poznanie Jego wcielenia w człowieku Jezusie (por. J.L. LA PEÑA, *Criação, Graça, Salvação*, s. 52).

² *Ekumeniczny przekład Biblii*, s. 2083, przypis w.

³ Papież FRANCISZEK, *Evangelii gaudium*, nr 266. Na ten temat zob też: tamże, nry: 1, 3, 4, 264.

(DD I/150*) – jak mówi nasz Założyciel. Czy wszyscy z nas, członkowie Rodzony Salwatoriańskiej, potwierdzają i nieustannie na nowo przeżywają w swoim życiu owo fundamentalne doświadczenie, które stanowi podstawę zbawienia?

3. Doświadczenie spotkania z innymi, które generuje proces

Egzystencjalne spotkanie dwóch osób dokonuje się w przestrzeni wolności. W ten sam sposób wydarza się spotkanie między człowiekiem a Bogiem. La Peña słusznie podkreśla, że „...wierzyć i mieć doświadczenie wolności to ta sama i wyjątkowa rzecz”⁴. Wzajemna relacja między boskością a ludzkością ustanowiona jest w wolności spotkania twarzą w twarz; jest to relacja, które pozwala na zbliżenie i komunikację⁵. Bóg patrzy na osobę ludzką, która została stworzona w miłości i z miłości i znajduje w tej osobie interlokutora, wolną osobę, która jest odpowiedzialna za swoje własne wybory i zdolna powiedzieć „nie” swojemu Stwórcy. Bóg ustanawia dialog z osobą w przestrzeni wolności; Bóg pokłada w tej osobie nadzieję, że stanie się ona współ-twórcą odpowiedzialnym za przyszłość stworzenia⁶. Osoba patrzy na Jezusa i znajduje w Nim inspirujący model, który pozwala na samorozumienie, Bóg bowiem, objawiając się, pozwala nam w lepiej rozumieć, kim naprawdę jesteśmy. Boże Objawienie zawsze odnosi się do rzeczywistości człowieka⁷. Bóg objawia się w sensie ostatecznym, objawiając nam nas samych⁸. Czyż nie jest to ten sam powód, dla którego Boski Zbawiciel stanowi ośrodek naszego salwatoriańskiego życia, inspirujący model i powód naszego istnienia i naszej obecności w świecie? Pierwsza część artykułu 10. Karty potwierdza: „*Nasza duchowość osobista i wspólnotowa przeżywana w realnym świecie jest zakorzeniona w naszym doświadczeniu Boga Ojca. Jezus Chrystus, który przyszedł, aby dać życie wszystkim, jest Źródłem i Centrum naszej duchowości*”. Zostało to zatem wyraźnie powiedziane: nasze doświadczenie wolnego i świadomego spotkania z Jezusem czyni Go ośrodkiem oraz inspirującym modelem naszego życia i działania.

Skupiając swój wzrok na Jezusie, który na nas spogląda, pozwalamy, by Jego spojrzenie nas przemieniało, i dostrzegamy dwojaki, zbawczy ruch, któremu podlegamy, a którego sprawcą jest Bóg: Bóg zstępuje, przychodzi do nas, pragnąc się z nami komunikować, przejmując inicjatywę w swojej miłującej łasce, abyśmy nie pozostawali tam, gdzie jesteśmy, lecz byśmy wzniesi się ku Niemu. Bóg zatem zstępuje ku nam po to, by wznosić nas ku sobie, byśmy mogli zbliżać się ku temu, czym będziemy, gdy stanie się On ośrodkiem naszego życia i modelem dla niego. Ów ruch ku górze, spotkanie z pełnią życia, którą Zbawiciel ogłasza i przekazuje nam jako swoje przesłanie i świadectwo, to życie wieczne. Zbawienie oznacza osiągnięcie pełni tego, czym możemy stać się jako ludzie, jeśli naszym natchnieniem będzie Jezus Zbawiciel⁹. Proponuję, by w prosty sposób przeanalizować dwa biblijne przykłady owego dwukierunkowego ruchu Boga: wyzwolenie Izraelitów z niewoli egipskiej oraz Wcielenie¹⁰.

W tekście Księgi Wyjścia, we fragmencie, który opowiada o tym, że Bóg wezwał Mojżesza, by ten współpracował z Nim w projekcie wyzwolenia Jego ludu z niewoli egipskiej, wykorzystana została formuła wskazująca właśnie na ów ruch: „*Dosyć napatrzyłem się na udrękę ludu mego w Egipcie i nasłuchałem się narzekań jego na ciemiężców, **znam** więc jego*

⁴ LA PEÑA, dz. cyt., s. 48. Por też: tamże, s. 46.

⁵ Por. tamże, s. 35, 53, 59.

⁶ Por. J.L. SEGUNDO, *Que mundo? Que homem? Que Deus?*, s. 477; *Libertação da Teologia*, s. 168.

⁷ Por. tenże, *O Dogma que Liberta*, s. 134.

⁸ Por. O.T. QUEIRUGA, *A revelação de Deus na realização humana*, s.10.

⁹ Por. LA PEÑA, dz. cyt., s. 10, 14, 60n. Zob. też: F. DE MIER, *Salvados e Salvadores*, s. 216n.; L.F. LADARIA, *Jesucristo, salvación de todos*, s.15n., 25n.

¹⁰ Sądzę, że kwestia ta domaga się dalszych badań i pogłębienia, które może się dla nas okazać natchnieniem do lepszego rozumienia naszego salwatoriańskiego sposobu życia i działania.

uciemnienie. **Zstąpiłem**, aby go wyrwać z rąk Egiptu i **wyprowadzić** z tej ziemi do ziemi żyznej i przestronnej”¹¹. Bóg zna sytuację swojego ludu i przy współpracy Mojżesza pragnie wykonać niezwykle interesujący ruch. Nie chodzi tu o prostą i czystą interwencję. Jest to natomiast ruch zstępujący, który ostatecznie wiedzie jednak ku górze. Choć na początku może się to wydawać, że chodzi tu o zmianę o charakterze społecznym, o przejście z jednej krainy do drugiej, **doświadczenie** ukaże, iż w sposób znacznie głębszy łączy się on ze wznoszeniem się, chodzi w nim bowiem o konstytuowanie się – wokół Prawa i Słowa Bożego – ludu, który będzie prawdziwie wolny.

W tej samej perspektywie, w dynamice Wcielenia, którą przedstawia apostoł Paweł, Jezus ogołocił się, zstąpił ku nam, przyjmując kondycję ludzką a zarazem postawę służby, a wraz z nią nawet krzyż. **Zstępując**, Bóg **wywyższa** Go, **wskrzesza**, czyniąc Go Panem, przed którym padać na kolana będą wszystkie narody¹². Albowiem zstąpiwszy i przyjąwszy naszą naturę, będącą w niewoli grzechu i ograniczeń, a także będąc posłuszny aż do śmierci, Jezus zostaje wskrzeszony jako pierwszy z ludzi. W Jezusie wskrzeszenie jest bardziej niż kiedykolwiek wywyższeniem w sensie antropologicznym, modelu ludzkości. Jezus staje się dla nas modelem tego, czym my sami możemy się stać jako ludzie, jeśli przyjmujemy konsekwencje tego doświadczenia spotkania z Nim i wstąpimy na drogę zbawienia, sięgając Bożego serca¹³.

4. Doświadczenie, które uruchamia w nas proces rozwoju

Natychmiastową konsekwencją tego przemieniającego spotkania z Bogiem, które wydarza się, gdy zanurzymy się w doświadczenie Bożej miłości w wolnej ogarniającej nas relacji, i gdy rozpoznamy dwojaki ruch Jego zbawczego działania, jest to, że umieszczamy się w dynamice nieustannego rozwoju, by poszukiwać tego, co jest w nas najlepsze, i takimi się stawać. Dynamika tego ruchu wznoszącego wymaga od nas nieustannego wysiłku konfrontacji z jedynym i prawdziwym Bogiem¹⁴, a także właściwego przewycięzania siebie samych.

Pierwszy wysiłek, który musimy podjąć, oznacza przewycięzanie stawiania siebie na pierwszym miejscu i pozwolenie Jezusowi, by stał się naszym punktem odniesienia i modelem, który stanowi dla nas natchnienie, co jest dobrze znane członkom Rodziny salwatoriańskiej. Jak wspaniale wyraża to papież Franciszek na temat spotkania między Bogiem a człowiekiem: „[...] jesteśmy oswobodzeni z wyobcowanego sumienia i skoncentrowania się na sobie. Stajemy się w pełni ludzcy, gdy przekraczamy nasze ludzkie ograniczenia, gdy pozwalamy Bogu poprowadzić się poza nas samych, aby dotrzeć do naszej prawdziwej istoty”¹⁵. W naszej drodze ku jedności ludzkości, ku jedności, o jakiej marzy Bóg, jesteśmy – podobnie jak kiedyś Apostołowie – nieustannie formowani, gdy stajemy twarzą w twarz z naszym wzorcem. Proces ten przygotowuje nas, żebyśmy mogli się stawać apostołami. Dynamika formacji misyjnej, której doświadczyli Apostołowie, przebywając ze swoim Panem, Jezusem – czyż nie jest to model, którego propozycję otrzymujemy w naszej obecnej formacji uczniów Zbawiciela i apostołów w dzisiejszym świecie? A zatem w tej ważnej i nieustannej komunikacji ludzki

¹¹ Wj 3, 7-8. Cytaty za; Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, Wydawnictwo Pallottinum, wyd. 5, Poznań 2002. Wyróżnienia pochodzą od autora.

¹² Por. Fil 2,6-11.

¹³ Zob. *Evangelii gaudium*, nr178.

¹⁴ Ta definicja jedynego i prawdziwego Boga sama w sobie wymagałaby głębszej analizy, która mogłaby wiele wnieść do rozumienia zbawienia z perspektywy salwatoriańskiej.

¹⁵ *Evangelii Gaudium*, nr 8. Adhortację tę przenika świadomość, że punktem wyjścia rozwoju osobowego jest spotkanie z Jezusem (zob. przede wszystkim nry: 11, 151, 153, 160, 161, 171, 203). Warto podkreślić, że perspektywą tego procesu jest właśnie wzrost, rozwój (zob. nr 222-224). Świadomość czasu traktowana jest jako nadrzędna wobec pojęcia przestrzeni, a Papież zwraca się do nas, żebyśmy wywoływali w sobie właściwy proces dojrzewania w czasie. Drugim tematem, który przenika adhortację, jest potrzeba przewycięzania ograniczeń i konfliktów w łonie ludzkości jako takiej (zob. nry: 226-230, 263, 277).

Adam spotyka ludzkiego Chrystusa i w ten sposób rodzi się możliwość stałego, nieustannego przewycięzania ludzkiej struktury Adama w kierunku poszukiwanego przezeń celu chrystologicznego¹⁶, nieustannego przekraczania siebie w czasie, który go ogranicza – ruch ten zaś wymaga zdolności transcendencji. Od chwili, gdy poznajemy Boga i wkraczamy w dynamikę Jego wynoszenia nas, przyznajemy, że jesteśmy istotami, które podlegają nieustannej formacji, stale przewycięzającymi siebie w swoim pragnieniu rozwoju. Ten proces to właśnie zbawienie, w jego rezultacie bowiem otrzymujemy zachętę do wkroczenia w dynamikę uczenia się, dopóki nie osiągniemy dojrzałości w wierze¹⁷. Zbawienie nie jest zatem wyjątkową chwilą, która została nam dana raz na zawsze. Jest ono procesem ustanowionym przez spotkanie ze Zbawicielem, który wzywa nas, byśmy głęboko weszli w jego dynamikę, nieustannie przewycięzając samych siebie¹⁸.

5. Kończąc jeden etap drogi

Jeśli coś, co pragniemy wyrazić, okazuje się słuszne w możliwie najgłębszy sposób, bez względu na historyczne ograniczenia, jakim podlegają wszystkie istoty ludzkie, to znaczy, że osiągnęliśmy jeden krok na drodze, którą musimy przejść, by napotkać salwatoriańską teologię zbawienia.

W obecnym tekście jedynie zarysowaliśmy możliwy profil ścieżki, która zasługuje na to, by nią nieustannie zdążać, by na nią wkraczać i do niej powracać. Najważniejszą rzeczą jest pogłębianie naszej świadomości, że zbawienie, ukazane w J 17,3 jako dokonujące się w doświadczeniu poznania spotkanie z jedynym i prawdziwym Bogiem, wymaga od nas, żebyśmy podjęli nieustanny proces uczenia się, który jest ekscytującą, ryzykowną i prowokującą przygodą wnikania w samą zbawczą dynamikę Bożą.

W ten oto sposób rozpoczęła się przygoda poszukiwania głębszej relacji między zbawieniem a naszym charyzmatem. Oby coraz więcej członków Rodziny Salwatoriańskiej odważyło się wyruszyć w tę drogę i pomagało nam wszystkim wzrastać w świadomości piękna i ośrodkowego charakteru tego przesłania.

Pytania do refleksji

1. Przeczytaj Kartę Rodziny Salwatoriańskiej w świetle niniejszego artykułu.
 - Wynotuj słowa bądź sformułowania, które do Ciebie przemawiają, i postaw sobie pytanie: „Co słowa te dla mnie znaczą i w jaki sposób na nie odpowiem?”
 - Jakie mogłyby być implikacje dla Rodziny Salwatoriańskiej w Twoim regionie świata i/lub w sensie globalnym?
2. Gdybyś miał dokonać korekty Karty w świetle niniejszego artykułu, co dodałbyś bądź jakie zmiany byś wprowadził?
3. Czy jako osoba należąca do Rodziny Salwatoriańskiej potrafisz wskazać w swoim życiu na owo przemieniające doświadczenie spotkania z Bogiem?
4. Jakie elementy – w oparciu o niniejszy artykuł – pozwalają ci uznać Boskiego Zbawiciela za ośrodek twojego życia?
5. Które z powyższych refleksji dają ci bodziec do pełnienia swojego salwatoriańskiego posłannictwa?

¹⁶ Por. LA PEÑA, dz. cyt., s. 35n., 49. Na ten temat zob. też: DE MIER, dz. cyt., s. 96n.

¹⁷ W moim przekonaniu punkt ten jest dla nas najważniejszy i zasługiwałby na odrębne studium, które podkreśliłoby rozumienie tego procesu formacji ciągłej, podobnej do tej, która stała się udziałem Apostołów i którą tak sobie cenil nasz Założyciel.

¹⁸ Por. MIER, dz. cyt., s. 98.

Bibliografia

COMBLIN, José, *Vocação para a Liberdade*, Paulus, São Paulo, SP, 1998.

DE MIER, Francisco, *Salvados e Salvadores. Teología de la salvación para el hombre de hoy*, San Pablo, Madrid, 1998.

FRANCISZEK, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013.

LADARIA, Luis Francisco, *Jesucristo, salvación de todos*, San Pablo-Comillas, Madrid, 2007.

LA PEÑA, Juan Luis Ruiz de, *Criação, Graça, Salvação*, Loyola, São Paulo, SP, 1998.

QUEIRUGA, Andrés Torres, *A revelação de Deus na realização humana*, Paulus, São Paulo, SP, 1995.

Recuperar a Salvação. Por uma interpretação libertadora da experiência cristã.
Paulus, São Paulo, SP, 1999.

SEGUNDO, Juan Luis, *Libertação da Teologia*, Loyola, São Paulo, SP, 1983.

O Dogma que Liberta. Fé, Revelação e Magistério Dogmático, Paulinas, São Paulo, SP, 1991.

Que mundo? Que homem? Que Deus? Aproximações entre ciência, filosofia e teologia, Paulinas, São Paulo, SP, 1995.

Tłumaczenia angielskie

A.VV. *Salvatorian Key Elements*, nr 2, 2006.

COMBLIN, José, *Call to Freedom*, Paulus, São Paulo, SP, 1998.

DE MIER, Francisco, *Saved and Saviors. Theology of Salvation for Man Today*, San Pablo, Madrid, 1998.

LADARIA, Luis Francisco, *Jesus Christ, Salvation of All*, San Pablo-Comillas, Madrid, 2007.

LA PEÑA, Juan Luis Ruiz de, *Creation, Grace, Salvation*, Loyola, São Paulo, SP, 1998.

QUEIRUGA, Andrés Torres, *The Revelation of God in the Human Achievement*. Paulus, São Paulo, SP, 1995.

Recovering Salvation. For a Liberating Interpretation of a Christian Experience.
Paulus, São Paulo, SP, 1999.

SEGUNDO, Juan Luis, *Theology of Liberation*, Loyola, São Paulo, SP, 1983.

The Dogma That Makes Free. Faith, Revelation and Dogmatic Teaching, Paulinas, São Paulo, SP, 1991.

What World? What Man? What God? Approaches Between Sciences, Philosophy and Theology, Paulinas, São Paulo, SP, 1995.